

Krzysztof Gogacz

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej w Józefowie

Konsumpcjonizm determinantem niedostosowania społecznego młodzieży

Consumerism as a determinant of social maladjustment of youth

Abstract: In Poland the phenomenon of consumerism is associated with systemic transformations, cultural and social dynamics which falls on the beginning of the 90s of the twentieth century. In fact, the transformation has generated new types of behaviors characteristic of highly developed countries. Change of mindset and attitude towards worldly possessions obscured the eyes of modern man bringing him to the level of dehumanization. Consumerism delivered motivated behavior of young generation selfish and self-centered. Finally consumerism has become a major determinant of social maladjustment and juvenile delinquency. In an era of consumerism, timeless values have become archaic and worthless. The strongest and most numerous group form those for whom the use of temporal goods is a key priority. They create a generation of spoiled people susceptible to suggestions and manipulations of marketers and financiers. The growing wave of consumerism in the world is directly proportional to the needs of humanity. Left to itself, without any control, it can lead to social disaster. Thinking in terms of “to have and to be” determines the behavior of subordinated primarily a consumer lifestyle. Consumerism in twenty-first century is not only a social attitude, but a way of life, without which it is difficult to imagine the existence of modern civilization. The most important challenge for the present is skillful opposition of social pathologies, and aberrations. As a society we need to be aware of what leads to uncontrolled consumption, and how dangerous is a phenomenon for the young generation.

Keywords: Consumerism, affluenza, social pathology, social maladjustment, drug addiction, alcoholism, prostitution of minors, early initiation

*Kupujemy rzeczy, których nie potrzebujemy, za pieniądze,
których nie mamy, aby zaimponować ludziom,
których nie lubimy!*

*We buy things we do not need the money,
we do not have , to impress people,
we do not like*

Chuck Palahniuk

Wstęp

Zaczerpnięty z książki pt. *Podziemny krąg* cytat w niezwykle czytelny sposób opisuje zjawisko konsumpcjonizmu, którego dynamika przypada na rok 1989 – okres transformacji społecznej, ekonomicznej i ustrojowej w Polsce. W trakcie tych przeobrażeń społeczeństwo uległo znacznym zmianom na poziomie: mentalnościowym, jakościowym i pokoleniowym. Sytuacja ta w rzeczywistości wygenerowała nowe typy zachowań i kształtowanie się systemu wartości charakterystycznego dla krajów wysoko rozwiniętych.

Nastawieni na masową konsumpcję, w pogoni za pieniądzem, zatraciliśmy instynkt kontroli wewnętrznej, odrzucając dotychczasowy system wartości i normy regulujące życie społeczne. W obliczu przemian i braku świadomości nie dostrzegamy zagrożeń dla siebie, naszych dzieci, wierząc, że nowy system demokratyczny uchroni nas od współczesnych problemów społecznych.

Dynamiczny postęp cywilizacyjno-kulturowy stwarza wiele możliwości dla współczesnego człowieka, ale i przynosi mnogość zagrożeń, na które pod koniec XX wieku zwracał uwagę św. Jan Paweł II, wypowiadając na forum UNESCO w dniu 2 czerwca 1980 roku znamienne słowa: „W wychowaniu chodzi o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, ażeby bardziej był, a nie tylko więcej miał, aby więc poprzez wszystko co ma, co posiada, umiał bardziej i pełniej być, nie tylko z drugim, ale i dla drugich”².

Jesteśmy w kręgu kultury, w której miernikiem zadowolenia człowieka i jego oceny staje się posiadanie dóbr doczesnych, a dzielenie się nimi z bliźnim schodzi niejako na plan dalszy. Konsumpcjonizm stwarza fikcyjne poczucie bezpieczeństwa materialnego, gdzie brak posiadanych dóbr obniża prestiż społeczny jednostki i jej wartość. Świadoma manipulacja medialna kreuje wizerunek człowieka

¹ Cz. Palahniuk, *Podziemny krąg*, Warszawa 2006.

² Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka zależy od kultury*, Przemówienie wygłoszone 2 czerwca 1980 roku w UNESCO, „Więź” Nr 7–8/ 1980.

gotowego do działania i jedynie pomnażania dóbr, zamykając jego wnętrze na duchowość. W pogoni za pracą, pieniądzem, prestiżem zapominamy o wartościach, rodzinie, rozrywkach i kontaktach z innymi ludźmi. Konsumpcjonizm wyzwała zachowania irracjonalne, trudne do zaakceptowania, o podłożu egoistycznym i egocentrycznym. Chęć posiadania przesłania oczy współczesnego człowieka sprowadzając go do poziomu odczłowieczenia. Człowieka pozbawionego empatii, szacunku dla samego siebie i innych. *Konsumpcjonizm* zniewala młode pokolenie stając się determinantem niedostosowania społecznego i przestępczości nieletnich.

Geneza i społeczne znaczenie konsumpcjonizmu

Początki *konsumpcjonizmu* sięgają okresów boomów gospodarczych, których dynamika przypada na lata zakończenia II wojny światowej. Rozkwit krajów słabiej rozwiniętych był wynikiem nadrabiania strat spowodowanych zniszczeniami wojennymi, wprowadzeniem interwencjonizmu państwowego zalecanego przez Johna M. Keynesa. Gospodarcza ingerencja państwa połączona z ideą opiekuńczości była podstawą tworzenia nowych systemów ubezpieczeń społecznych i zapleczy socjalnych gwarantujących ludziom stabilizację i dobrobyt. Wzrost poziomu życia, dochodu krajowego i stale rosnące uposażenia skłaniały społeczeństwo do wydatkowania co raz większych środków na dobra konsumpcyjne. Pocucie komfortu ekonomicznego dawało większe możliwości zaspakajania podstawowych potrzeb egzystencjalnych człowieka. Dotychczas nieznanne zachowania za pośrednictwem mediów wpisały się na stałe w kulturę masową wywołując kontrowersje i niepokój społeczny. Niemal każdego dnia „karmieni” reklamami co raz to nowszych produktów „niezbędnych do życia” pomnażamy zyski przedsiębiorstw i korporacji stając się niejako ich zakładnikami.

Konsumpcjonizm XXI wieku to nie tylko postawa społeczna, lecz sposób na życie, bez którego trudno wyobrazić sobie egzystencję współczesnej cywilizacji.

W literaturze przedmiotu i innych dostępnych źródłach *konsumpcjonizm* definiuje się jako postawę polegającą na nieusprawiedliwionym zdobywaniu dóbr materialnych i wyznaczającą jakość życia społecznego³.

Z kolei ekonomiści i historycy gospodarki *konsumpcjonizm* postrzegają jako zadłużenie związane z rozpowszechnieniem kredytu konsumpcyjnego (od lat 20. XX

³ Por. M. Golka, *W cywilizacji konsumpcji*, Poznań 2004, s. 7.

w.), które obrazuje wzrost społecznej stopy preferencji czasowej (wyższe wartościowanie dóbr teraźniejszych do dóbr przyszłych)⁴.

Dysfunkcyjny stosunek do pieniędzy i bogactwa to *affluenza* przejawiająca się gorączką zakupów, pociągająca za sobą lawinę zadłużenia⁵. Coraz więcej z nas żyje na kredyt, a robienie zakupów w niedzielę stało się formą rozrywki i potrzebą szukania innego sposobu spędzania czasu wolnego. W tej sytuacji radykalne stanowisko Kościoła Rzymskokatolickiego jest swego rodzaju przeciwwagą dla liberalnego podejścia polityków chcących przypodobać się potencjalnym wyborcom.

Najpoważniejszym wyzwaniem dla współczesności jest umiejętne przeciwstawienie się patologiom i aberracjom społecznym. Jako społeczeństwo musimy mieć świadomość do czego prowadzi niekontrolowana konsumpcja i jak niebezpiecznym jest zjawiskiem dla młodego pokolenia.

Konsumpcjonizm zmorą społeczeństwa XXI wieku

Odzyskanie wolności kulturowej, społecznej i ekonomicznej dało początek rozwojowi gospodarki wolnorynkowej. Poprzez marketing nakręcano spiralę konsumpcji, ciesząc się powszechną dostępnością i ilością produktów dotychczas deficytowych, niekoniecznie dobrych jakościowo. Zróżnicowanie społeczne na gruncie patologicznej alokacji kapitału spowodowało powstanie klasy nowobogackiej, dla której konsumpcja stała się wyznacznikiem dobrobytu poziomu życia społecznego. Szybkie i pozostawiające wątpliwości moralne pomnażanie pieniędzy przez ludzi młodych w rzeczywistości prowadzi do egoizmu i izolacji społeczeństwa o niższym statusie ekonomicznym. Ludzie zastępowani są na swoich miejscach pracy przez maszyny, komputery i nowe technologie. Zapewnienie rodzinie dobrobytu zmusza człowieka do coraz dłuższej i cięższej pracy, niekoniecznie dobrze płatnej. Rodzi to frustrację, niezadowolenie i przyczynia się do nasilania konfliktów społecznych. Brak środków do życia prowadzi do rozpadu związków i małżeństw. W epoce konsumpcji ponadczasowe wartości uznaje się za archaiczne i zbędne. Najsilniejszą i najbardziej liczącą grupę tworzą ci, dla których korzystanie z dóbr doczesnych jest zasadniczym priorytetem. Tworzą pokolenie ludzi zepsutych, podatnych na sugestie oraz manipulacje marketingowców i finansistów.

⁴ Por. O. Sroczyński, *Konsumpcjonizm i kultura zadłużenia. Etyczne aspekty polityki gospodarczej i cyklu koniunkturalnego*, [w:] *Etyczny wymiar odpowiedzialnego biznesu i konsumeryzmu na początku XXI wieku*, (red.) L. Karczewski, H. Kretek, Racibórz 2013, s. 347–356.

⁵ Por. Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

Rosnąca fala konsumpcjonizmu na świecie jest wprost proporcjonalna do potrzeb ludzkości. Pozostawiona sama sobie bez jakiejkolwiek kontroli może doprowadzić do katastrofy społecznej. Myślenie kategoriami „mieć i być” determinuje zachowania podporządkowane przede wszystkim konsumpcyjnemu trybowi życia.

Jak już wcześniej wspominałem, istotną rolę w takim postrzeganiu konsumpcji odgrywają media kreujące wizerunek człowieka – „odbiorcy”. Zaufanie społeczne, jakim zostały obdarzone, daje im wszechstronne możliwości manipulacji socjotechnicznej. Globalizacja kontaktów, powszechny dostęp do Internetu i swobodny przepływ kapitału powoduje, że dzisiaj można kupić wszystko nie wychodząc z domu. Konsumpcja stała się modna i nie jest dziełem przypadku, lecz racjonalnym, bezdusznym działaniem konsorcjów, dla których najważniejsze są zyski. Ogarnięci manią kupowania gromadzimy więcej produktów niż w rzeczywistości nam potrzeba. Wystarczy wybrać się w okresie przedświątecznym do centów handlowych, by rozpoznać zjawisko obce dla okresu powojennego polski komunistycznej. Z czego to wynika? Być może jako społeczeństwo mamy „syndrom niedostatku”, zafundowany przez założenia systemu totalitarnego.

Według Ewy Grzeszczyk, w Stanach Zjednoczonych – kraju którego społeczeństwo ma charakter konsumpcyjny – jest dwa razy więcej centrów handlowych niż szkół średnich. Przeciętny Amerykanin 6 godzin w tygodniu poświęca na zakupy, a na zabawę z dziećmi 40 minut. Badania naukowe prowadzone przez autorkę wykazały, że 93% dziewcząt jako ulubione zajęcie wymienia robienie zakupów. Krytycy konsumpcjonizmu podkreślają, że potrzeb niematerialnych nie należy zaspakajać przedmiotami materialnymi. Poprawianie samopoczucia zakupami nie rozwiązuje bolączek i problemów psychicznych młodego pokolenia amerykańskiego⁶.

Niedostosowanie społeczne młodzieży w aspekcie konsumpcjonizmu

Niedostosowanie społeczne młodzieży jest jednym z kluczowych problemów wychowania, pozostających w kręgu zainteresowania wielu dyscyplin naukowych. W literaturze przedmiotu występuje różnorodność terminologii używanej do określenia zachowań odbiegających od ogólnie przyjętych norm społecznych.

Termin *niedostosowanie społeczne*, opracowany przez Światowy Związek Instytucji Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą, do polskiej literatury pedagogicznej

⁶ <http://naukawpolsce.pap.pl/> [data dostępu 13.02.2015 r.].

wprowadziła Maria Grzegorzewska⁷. Pierwotne znaczenie tego pojęcia było określane jako złe przystosowanie do funkcjonującego systemu społecznego.

Z kolei Brunon Hołyst za *nieprzystosowane społecznie* uznaje „osoby z zespołem skumulowanych objawów, które wchodzą w otwarty konflikt z normami: obyczajowymi, moralnymi, społecznymi, a także tych, którzy uczestniczą w grupach podkulturowych i identyfikują się z ich standardami”⁸.

W przypadku naruszenia przez nieletnich norm prawnych stosuje się przepisy upsn z 1982 roku. Zgodnie z zapisami Ustawy „nieletni” to:

- osoba, która w chwili popełnienia przestępstwa ukończyła 13 rok życia, a nie ukończyła 17 lat;
- osoba, która nie ukończyła 18 lat i przejawia wysoki poziom demoralizacji;
- osoba, która nie ukończyła 21 lat i względem której orzeczono środki wychowawcze lub poprawcze⁹.

Z powyższego wynika, że Ustawa przewiduje trzy sposoby pojmowania nieletniego w zależności od rodzaju przejawianego niedostosowania społecznego.

Z kolei „młodociany” w prawie karnym to osoba, która w chwili popełnienia przestępstwa nie osiągnęła 21. roku życia i w chwili orzekania przed sądem pierwszej instancji nie osiągnęła 24. roku życia (art.115§ 10 k.k.). Ze względu na nieukształtowaną psychikę młodocianych sprawców przestępstw i podatności na wpływ otoczenia, sąd, wymierzając karę, kieruje się dobrem nieletniego po to, aby go wychować¹⁰.

W opinii Hanny Tomaszewskiej, „współczesna młodzież żyje w świecie, w którym jak jeszcze nigdy przedtem w historii ludzkości jest światem zupełnie innym od tego, w jakim dorastali rodzice, a nawet starsze o kilka lat rodzeństwo”¹¹. Dlatego też trudno jest młodym ludziom odnaleźć się w świecie, w którym negacji uległo wszystko to, w co wierzyli ich rodzice. Pozyskiwanie dóbr materialnych, bezrobocie, niechęć do edukacji, brak autorytetów i akceptowanych norm odniesienia sprzyja niedostosowaniu społecznemu oraz zachowaniom patologicznym.

⁷ A. Makowski, *Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja*, Warszawa 1994, s. 21.

⁸ B. Hołyst, *Problemy młodego pokolenia, Studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Warszawa 1991, s. 113.

⁹ Ustawa z dnia 26 października 1982 roku, *O postępowaniu w sprawach nieletnich*, Dz.U. z 2014 r., poz. 382.

¹⁰ Por. E. Kiliszek, *Czynniki ryzyka sprzyjające niedostosowaniu społecznemu i przestępczości nieletnich*, „Profilaktyka społeczna i resocjalizacja”, nr 21, 2013, s. 4.

¹¹ H. Tomaszewska, *Młodzież, rówieśnicy i nowe media: społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Warszawa 2012, s. 19.

Jedną z niepokojących tendencji konsumpcjonizmu jest świadoma prostytucja nieletnich, która zaczyna się od okazjonalnych usług seksualnych świadczonych przez młode dziewczęta. Najczęściej spotykane w centrach handlowych tzw. „galerianki” to z reguły trzynastoletnie dziewczyny proponujące seks w zamian za korzyści materialne. Jako pierwszy tego typu określenia nieletnich prostytutek użył profesor Mariusz Jędrzejko. Terminem tym określa się dziewczęta o ostrym makijażu, spacerujące w dużych galeriach, zaczepiające dobrze ubranych i usytuowanych mężczyzn w średnim wieku. Uprawienie prostytucji stało się dla nich receptą na życie, usamodzielnienie się i wyrwanie ze środowiska rodzinnego. Chęć dorównania rówieśniczkom w kwestiach posiadania markowych rzeczy (ubrań, telefonów komórkowych) przesłania im trzeźwą ocenę rzeczywistych zagrożeń i trudnych do przewidzenia układów. Funkcjonowanie „galerianek” związane jest ze zjawiskiem sponsoringu. *Sponsoring* zalicza się do problemów społecznych, który – ze względu na intensywność oraz skutki oddziaływania – odczuwany jest przez członków danej społeczności jako dolegliwość wymagająca rozwiązania¹². Wzrost ilości centrów handlowych utrudnia walkę z „galeriankami”. Nazwa „galeria handlowa” kojarzona jest z czymś ekskluzywnym, gdzie nie tylko robi się zakupy, ale jest to miejsce spotkań towarzyskich. Galeria to wielofunkcyjny kompleks rozrywki, handlu i uprawiania usług seksualnych. Nieletnie prostytutki posługują się szantażem, aby zarobić większe pieniądze za świadczoną usługę. Używając mocnych kosmetyków do makijażu, poprawiają swój wygląd, przez co wydają się bardziej dorosłe. Mężczyźni, dowiadując się o tym, ile w rzeczywistości mają lat dziewczynki, z którymi współżyli, popadają w panikę, proponując pieniądze w zamian za milczenie.

Według Jacka Kurzępy, tego typu szantaż nie jest zjawiskiem nowym, ale nikt z badających problem „galerianek” nie przypuszczał, że osiągnie on taką skalę¹³.

Konsumpcjonizm „hipnotyzuje” młode pokolenie, stając się alternatywą dla rozwiązywania problemów społecznego ubóstwa. Pozbawiona wszelkich zasad młodzież nie dostrzega nic złego w prostytuowaniu się za iPada czy drogą komórkę. Prostytucja nieletnich nie dotyka jedynie dziewczynek, ale również i chłopców. Jak donosi „Polska The Times”, wśród tych, którzy sprzedają swoje ciało za pieniądze, jest wielu gimnazjalistów¹⁴. Są to przystojni, zadbani, młodzi chłopcy, gotowi za kilkaset złotych spędzić miłe chwile z kobietą lub mężczyzną.

¹² J. Kwaśniewski, *Rola diagnozy w rozwiązywaniu problemów społecznych*, [w:] *Badania problemów społecznych*, (red.) J. Kwaśniewski, Warszawa 2006, s. 231.

¹³ K. Świerczyńska, *Seks a potem szantaż*, „Wprost” nr 9, 2011.

¹⁴ <http://www.fakt.pl/gimnazjalisci-uprawiaja-prostytucje-dla-pieniedzy/> [data dostępu 21.02.2015 r.].

Przeważnie ogłaszają się na portalach internetowych. Młodzi, heteroseksualni mężczyźni oferują swoje usługi homoseksualistom. Nie są gejami, ale – jak w przypadku kobiet – ich głównym motywem są pieniądze zbierane na konkretne gadżety.

W świecie męskich prostytutek obowiązuje określona hierarchia. Ci na samej górze, doskonale opłacani przez sponsorów, to „książęta”. Na samym dole są „dżonty”. Za świadczone usługi żądają różnych kwot: od kilkudziesięciu do 900 złotych za godzinę pieszczot. Pojawienie się wielu chłopców oferujących erotyczne usługi wynika z zapotrzebowania rynku na tego typu usługi. Z jednej strony mamy do czynienia z wykalkulowanym działaniem tych, którzy szukają mocnych doznań i nowego doświadczenia, z drugiej strony dzieci w ręce bogatych dewiantów popycha bieda i brak perspektyw.

Od strony prawnej prostytucja nieletnich jest zabroniona. Uregulowania dotyczące przestępstw przeciwko wolności seksualnej zawarte są w rozdziale XXV Kodeksu Karnego. Związki między prostytucją a przestępstwami przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości określa art. 200 i 202 k.k. Z kolei art. 203 k.k. mówi, że: „kto przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub wykorzystując stosunek zależności lub krytyczne położenie, doprowadza inną osobę do uprawiania prostytucji podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat. W przypadku art. 204 k.k. § 1 chodzi o osiąganie korzyści majątkowej i nakłanianie do uprawiania prostytucji za co grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat. Jeżeli natomiast osoba określona w §1 lub 2 jest małoletnim, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat”¹⁵.

Dzięki ratyfikacji w 1991 roku Konwencji Praw Dziecka zapewniono dzieciom ochronę przed wykorzystywaniem seksualnym i pornografią (art. 34)¹⁶.

Konsumpcjonizm dodatkowo determinuje takie zjawiska wśród młodzieży jak: zażywanie narkotyków, środków odurzających, picie alkoholu oraz palenie papierosów.

Zmiany, jakie dokonały się w Polsce po 1989 roku, objęły nie tylko wzrost gospodarczy, ale również wzrost dostępności do substancji psychoaktywnych. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku dominowały przede wszystkim narkotyki syntetyczne: amfetamina i ecstasy. Dzisiaj na rynku pojawiają się coraz większe ilości narkotyków, a te „tradycyjne” wypierane są przez substancje psychoaktywne. Pojawienie się w 2008 roku „dopalaczy” spowodowało powszechny dostęp

¹⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553.

¹⁶ <http://www.unicef.org/magic/resources/> [data dostępu 21.02.2015 r.].

młodzieży do nieznanymi i bardzo niebezpiecznymi substancjami. W 2010 roku w Europie wykryto ponad 40 nowych substancji psychoaktywnych, a w Polsce w tym czasie działało ponad 1400 sklepów z „dopalaczami”.

Jednym z najbardziej niebezpiecznych narkotyków, z jakim mamy do czynienia obecnie na rynku, to „krokodyl”, po którym ludzie zaczynają gnić. Wytworzona domowymi metodami dezomorfiną: mieszanka kodeiny, oleju przemysłowego, czerwonego fosforu i jodu, jest znacznie silniejsza od heroiny, działa uspakajająco i przeciwbólowo. Tak powstaje silnie toksyczna substancja – dezomorfiną, czyli śmiertelny „krokodyl”. Narkotyk masowo produkowany w Rosji. Szacuje się, że zażywa go około 100 tysięcy Rosjan, z czego zgonów odnotowuje się około 30 tysięcy.

Narkotyk zaczyna działać po 2–3 minutach, powodując objawy podobne do heroiny czy morfiny – „niekontaktowość”, niezdolność do oceny sytuacji utrzymujące się od 90 do 120 minut. Pierwsze skutki zażycia „krokodyla” pojawiają się po 5–10 dniach. Są to szare lub zielone plamy na skórze, które zaczynają się łuszczyć – niczym skóra krokodyla. Kolejnym etapem są ciemnofioletowe rany, a w konsekwencji ciało zaczynające „odpadać” od kości. Pierwszą ofiarą zabójczego narkotyku w Polsce odnotowano w 2011 roku. Pomimo pomocy medycznej, mężczyzny nie udało się uratować. Jak na razie zjawisko zażywania dezomorfiny w Polsce ma charakter marginalny, mimo to istnieje niebezpieczeństwo sprowadzania go z Rosji przez zorganizowaną przestępczość.

Powszechna dostępność i rosnąca podaż na substancje legalne – alkohol i papierosy – jest kolejnym niebezpieczeństwem dla młodego pokolenia. Systematyczne badania prowadzone przez CBOS wskazują, że napoje alkoholowe wśród młodzieży szkolnej należą do dominujących substancji psychoaktywnych. W ciągu miesiąca poprzedzającego badanie 72% młodzieży przynajmniej raz piło piwo, 68% – wódkę i inne alkohole mocne, a 35% – wino.

W porównaniu z rokiem 2010 nastąpił wzrost odsetka uczniów sięgających po wódkę (o 7 punktów procentowych). Najbardziej popularnym trunkiem wśród młodzieży wielkomiejskiej jest piwo, zaś najmniej popularne jest wino. Sytuacja nieco inaczej wyglądała w przypadku upijania się młodzieży. Z najnowszego sondażu (2013 r.) wynika, że co najmniej raz w ciągu miesiąca przed badaniem upiło się 44% uczniów. Odsetek badanych, którym zdarzyło się to co najmniej trzykrotnie, wyniósł 11%¹⁷.

¹⁷ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młodzież 2013*, Warszawa 2014, s. 160–161.

Są to dane dość niepokojące, gdyż oznaczają, że jeżeli nadal taka tendencja się utrzyma, to w najbliższych latach w Polsce będziemy mieli setki tysięcy młodocianych alkoholików. Choroba alkoholowa pojawia się tym szybciej, im wcześniej nastąpiła inicjacja alkoholowa. Skuteczne przeciwdziałanie tego typu zjawisku jest możliwe tylko wtedy, kiedy dokładnie zdiagnozujemy przyczyny sięgania po alkohol przez młodzież.

W dalszym ciągu niepokojącym problemem wśród młodzieży gimnazjalnej i szkół średnich jest palenie papierosów. Przyczyn tego zjawiska jest wiele. Jedną z nich jest chęć zaimponowania i pokazania rówieśnikom swojej dorosłości. Kolejna to negatywny wzorzec przekazywany przez rodziców. Młodym ludziom wydaje im się, że dzięki papierosowi wyglądają dorosłej. Z czego to wynika? Chodzi przede wszystkim o akceptację grupy, dla której palenie stało się normą, a ci, którzy chcą się wyłamać, boją się drwin i wykluczenia. Bardzo często po papierosy sięgają dzieci nieodnajdujące się w rzeczywistości szkolnej, skonfliktowane z rówieśnikami. Palenie traktują jako swego rodzaju rekompensatę. Młodzi ludzie, pytani o przyczynę palenia, twierdzą, iż palenie ich uspokaja i odpręża.

Warto zwrócić uwagę na dostępność papierosów. Można je kupić w każdym miejscu lub podebrać rodzicom. Osoby sprzedające je nieletnim przyczyniają się do kultywowania tego szkodliwego nałogu. Palenie papierosów niszcząco działa na młody organizm. W wysokich dawkach – 70 mg – może spowodować śmierć. Palenie papierosów, szczególnie u młodzieży, osłabia układ immunologiczny i zwiększa podatność na choroby. Wczesna inicjacja, przed 15. rokiem życia, i intensywność palenia (20–30 dziennie), skraca długość życia o 8 lat. U dzieci narażonych na działanie dymu częściej rozwija się astma, choroby ucha środkowego i układu oddechowego. Wydaje się, że w tym przypadku jedynym sensownym rozwiązaniem jest szeroko rozumiana profilaktyka.

Podsumowanie

W zmaterializowanym świecie wyrasta „pokolenie konsumpcyjne”, nastawione na „brać, mieć i być”, pozbawione empatii, a przy tym egoistyczne i egocentryczne. Dla tego pokolenia gromadzenie dóbr staje się najważniejszym priorytetem.

Zastąpienie dotychczasowych wartości czymś innym, lepszym, bardziej nowoczesnym, w perspektywie czasu jest niebezpieczne i groźne społecznie. Jest to kolejny etap rozwoju człowieka, podążającego w kierunku konsumpcji i zmiany własnego stylu życia. Takie postawy sprzyjają całkowitej atomizacji społeczeństw, w których jednostki nie będą skłonne do podejmowania jakichkolwiek wyzwań.

Fundamentalną prawdą kryjącą się za oceną ludzkich działań jest często subiektywna i stronnicza, trudno zatem nadawać jej wymiar uniwersalny. W wymiarze relacji międzyludzkich konsumpcja jest zła, naganna moralnie i godna potępienia. Czy zatem jesteśmy w stanie przeciwstawić się jej na tyle, aby zapobiec współczesnym patologiom społecznym? Każdy z nas ma prawo decydowania o tym, czego chce i jakie są dla niego najważniejsze priorytety.

Dziś na materializmie i konsumpcji korzystają wszyscy, sprowadzając człowieka do poziomu „biorcy”, pozbawionego możliwości decydowania o samym sobie. Konsumpcjonizm stał się chorobą niszczącą społeczeństwa i narody. Powrót do fundamentalnych wartości jest możliwy tylko wtedy, kiedy będziemy dostrzegać zagrożenia i umiejętnie je eliminować. Zmiany powinniśmy rozpocząć od siebie, dając przykład młodemu pokoleniu – konieczne jest odrzucenie materializmu niszczącego jak nowotwór współczesnego człowieka. W innym przypadku przyjdzie nam zmierzyć się z co raz większą ilością zjawisk patologicznych.

Literatura przedmiotu

- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Młdzież 2013*, Warszawa 2014.
- Golka M., *W cywilizacji konsumpcji*, Poznań 2004.
- Hołyst B., *Problemy młodego pokolenia, Studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Warszawa 1991.
- <http://naukawpolsce.pap.pl/> [data dostępu 13.02.2015 r.].
- <http://pl.wikipedia.org/wiki/> [data dostępu 02.02.2015 r.].
- <http://www.fakt.pl/gimnazjalisci-uprawiaja-prostytucje-dla-pieniedzy/> [data dostępu 21.02.2015 r.].
- <http://www.unicef.org/magic/resources/> [data dostępu 21.02.2015 r.].
- Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka zależy od kultury*, Przemówienie wygłoszone 2 czerwca 1980 roku w UNESCO, „Więź” Nr 7–8/1980.
- Kiliszek E., *Czynniki ryzyka sprzyjające niedostosowaniu społecznemu i przestępczości nieletnich*, Profilaktyka społeczna i resocjalizacja, Nr 21/2013.
- Kwaśniewski J., *Rola diagnozy w rozwiązywaniu problemów społecznych* [w:] *Badania problemów społecznych*, J. Kwaśniewski (red.), Warszawa 2006.
- Makowski A., *Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja*, Warszawa 1994.
- Palachniuk Cz., *Podziemny krąg*, Warszawa 2006.
- Sroczyński O., *Konsumpcjonizm i kultura zadłużenia. Etyczne aspekty polityki gospodarczej i cyklu koniunkturalnego*, [w:] *Etyczny wymiar odpowiedzialnego biznesu*

i konsumeryzmu na początku XXI wieku, L. Karczewski, H. Kretek (red.), Racibórz 2013.

Świerczyńska K., *Seks a potem szantaż*, „Wprost” Nr 9/2011.

Tomaszewska H., *Młodzież, rówieśnicy i nowe media: społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Warszawa 2012.

Ustawa z dnia 26 października 1982 roku, *O postępowaniu w sprawach nieletnich*, Dz.U. z 2014 r., poz. 382.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553.